

Sygn. akt I ACa 286/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Beata Kozłowska

Sędziowie: Roman Dziczek (spr.)

Joanna Wiśniewska-Sadowska

Protokolant: Aleksandra Kozakiewicz

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2020 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. B. i (...) spółki
z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko E. J. i Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Okręgowego
w Warszawie

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 17 lipca 2019 r., sygn. akt I C 496/17

I. oddala apelację;

II. nie obciąża powodów kosztami postępowania apelacyjnego.

Joanna Wiśniewska-Sadowska Beata Kozłowska Roman Dziczek

Sygn. akt I ACa 286/20

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 17 lipca 2019 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo T. B. i (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. przeciwko E. J. i Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Okręgowego w Warszawie i odstąpił od obciążenia powodów obowiązkiem zwrotu pozwanym kosztów procesu.

U podstaw powyższego orzeczenia legły następujące ustalenia Sądu Okręgowego.

Pozwem z 23 maja 2017 r. skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa – Prezesowi Sądu Okręgowego w Warszawie i E. J. powodowie T. B. i (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. wnieśli o: (1) zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powodów kwoty 48.298.700 zł wraz z odsetkami od dnia 27 września 2016 r. tytułem odszkodowania za bezpodstawne i sprzeczne z prawem orzeczenie przepadku 1.931.948 sztuk płyt CD przez sędziów Sądu Okręgowego w Warszawie, XII Wydziału Karnego i Sądu Apelacyjnego w Warszawie, (2) zasądzenie od pozwanych na rzecz powodów solidarnie

kwoty 665.830 zł wraz z odsetkami od dnia 27 września 2016 r. tytułem odszkodowania za bezpodstawne i sprzeczne z prawem orzeczenie przepadku 133.166 sztuk kaset (...) (w przypadku, gdyby Sąd uznał, iż niemożliwe jest dochodzenie łącznego odszkodowania przez powodów, wnieśli o zasądzenie na rzecz T. B. kwoty 8.750,000 zł i 665.830 zł, tj. łącznie 9.415,830 zł, a na rzecz (...) sp. z o.o. kwoty 39.548.700 zł), (3) zasądzenie od pozwanych na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, (4) zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda T. B. solidarnie kwoty 300.000 zł tytułem zadośćuczynienia za poniesione straty moralne oraz naruszenie dób osobistych, a także kwoty 150.000 zł na rzecz Stowarzyszenia (...), (5) zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz adw. J. G. kwoty 15.000 zł tytułem bezprawnie nieopłaconej należności za występowanie od lipca 2005 r. do 12 listopada 2015 r. jako obrońca z urzędu powoda T. B. w sprawie XII K 2/12 przed Sądem Okręgowym w Warszawie.

Pismem z 21 czerwca 2017 r. powód T. B. rozszerzył powództwo w zakresie żądania zadośćuczynienia, wnosząc o zasądzenie od pozwanych solidarnie na swoją rzecz kwoty 500.000 zł.

Pozwana E. J. wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Pozwany Skarb Państwa wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanego Skarbu Państwa kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej.

Na rozprawie 10 lipca 2019 r. powód sprecyzował, iż zdarzeniem szkodzącym, z którego wywodzi wraz z drugim powodem dochodzone roszczenia jest orzeczenie przepadku dowodów rzeczowych (płyty i kaset) wydane 30 czerwca 2016 r., utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 września 2016 r. Powód wskazał ponadto, że również wyrok wydany w dniu 19 listopada 2015 r. naruszał jego dobra osobiste.

Podczas rozprawy 10 lipca 2019 r. powód cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie żądania określonego w pkt. 5 pozwu, tj. żądania zasądzenia od pozwanych solidarnie na rzecz adw. J. G. kwoty 15.000 zł tytułem bezprawnie nieopłaconej należności za występowanie od lipca 2005 r. do 12 listopada 2015 r. jako obrońca z urzędu powoda T. B. w sprawie XII K 2/12 przed Sądem Okręgowym w Warszawie.

Postanowieniem z 17 lipca 2019 r. Sąd Okręgowy w Warszawie umorzył postępowanie w zakresie roszczenia określonego w punkcie 5 pozwu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

Wyrokiem z dnia 19 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie, XII Wydział Karny (XII K 2/12) oskarżonego T. B. o to, że od maja 1997 r. do 29 listopada 2000 r. w W. i P. będąc właścicielem firmy fonograficznej (...) oraz jedynym wspólnikiem i członkiem zarządu spółki z o.o. (...) z góry powziętym zamiarem wbrew warunkom umowy licencyjnej i bez uprawnienia zwielokrotniał w tłoczniach (...) w W., Takt w B. i(...) we W. cudze utwory w wersji oryginalnej utrwalone na płytach CD w ogólnej ilości 4.454.142 sztuk, o wartości 4.153.005,24 zł i na kasetach MC w ogólnej ilości 310.460 sztuk o wartości 170.475,35 zł, po czym je rozpowszechniał na terenie kraju poprzez wprowadzenie do obrotu, czyniąc sobie stałe źródło dochodu, kierując tym przestępstwem i organizując je, czym spowodował szkodę o łącznej kwocie 4.323.480,59 zł na rzecz Stowarzyszenia (...), uznał za winnego zarzucanych mu czynów i wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności i grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych po 150 zł każda, jednocześnie zawieszając warunkowo wykonanie kary pozbawienia wolności na okres 2 lat próby. Ponadto Sąd orzekł przepadek oznaczonych dowodów rzeczowych.

Przewodniczącym składu orzekającego była sędzia E. J..

W wyniku rozpoznania apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego T. B., Sąd Apelacyjny w Warszawie, II Wydział Karny (II AKa 105/16) wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2016 r. uchylił zaskarżony wyrok i na podstawie art. 439 § 1

pkt 9 w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. postępowanie karne wobec oskarżonego T. B. umorzył, kosztami postępowania obciążając Skarb Państwa.

Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie, XII Wydział Karny w sprawie o sygn. akt XII K 2/12 na podstawie art. 420 § 1 k.p.k. w zw. z art. 45a k.k., art. 230 § 2 k.p.c. orzekł przepadek dowodów rzeczowych wymienionych w wykazie (...) z wyjątkiem szczegółowo wymienionych oraz przepadek dowodów rzeczowych wymienionych w wykazie (...) z wyjątkiem szczegółowo wymienionych, które to dowody składały się z zabezpieczonych matryc nagrań oraz nośników dźwiękowych w postaci płyt CD i kaset MG (łącznie w zakresie obu podmiotów orzeczono przepadek 1.931.948 płyt CD i 133.166 sztuk kaset MD).

Postanowieniem z 30 czerwca 2016 r. orzeczono również zwrot zarówno (...) sp. z o.o. jak i T. B. dowody rzeczowe szczegółowo wymienione.

W wyniku rozpoznania zażalenia T. B. na postanowienie z dnia 30 czerwca 2016 r., Sąd Apelacyjny w Warszawie (sygn. II AKz 495/16) postanowieniem z dnia 27 września 2016 r. utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za niezaskładające na uwzględnienie.

Mając na uwadze treść art. 417 § 1 k.c. oraz art. 417¹ § 2 k.c. Sąd Okręgowy podniósł, że warunkiem odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa za szkodę i krzywdę wyrządzoną prawomocnym orzeczeniem sądu, jest uzyskanie prejudykatu stwierdzającego wydanie orzeczenia szkodzącego z naruszeniem prawa. Wskazał, że niezgodność z prawem prawomocnego orzeczenia nie może być przedmiotem samodzielnych ustaleń sądu w procesie o naprawienie szkody. Sąd rozpoznający sprawę o odszkodowanie nie jest właściwy do indywidualnej oceny legalności konkretnego wyroku lub postanowienia wskazywanego jako źródło szkody. Przepis art. 417¹ § 2 k.c. nie tylko nie upoważnia sądów odszkodowawczych do samodzielnego stwierdzania bezprawności orzeczeń, ale odsyła w tym zakresie do właściwych procedur. Szczególnym przewidzianym do tego trybem jest skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 424¹ - art. 424¹² k.p.c.). Prawomocne orzeczenie może być również wzruszone wskutek skargi kasacyjnej lub skargi o wznowienie postępowania, gdy dojdzie do uchylecia lub zmiany wyroku. Potrzebę podważenia jego zgodności z prawem w odrębnym postępowaniu uzasadniają względy związane z zasadą pewności prawa, co niesie za sobą konieczność dokonywania jego jednolitej wykładni i stosowania. Sąd odszkodowawczy nie może samodzielnie orzekać o legalności orzeczenia, gdyż stwarza to niebezpieczeństwo wydawania sprzecznych rozstrzygnięć.

Sąd Okręgowy stwierdził, że powodowie nie wykazali, aby uzyskali w jednym z wymienionych trybów prejudykat stwierdzający niezgodność z polskim prawem prawomocnych orzeczeń, które wskazują jako źródła swojej szkody. Wskazał, że brak stosownego prejudykatu wywołuje skutki w zakresie prawa materialnego w postaci niemożność skutecznego dochodzenia roszczenia odszkodowawczego od Skarbu Państwa na podstawie art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 417¹ § 2 k.c.

W zakresie w jakim roszczenia powodów były wywodzone z treści postanowień i wyroków w zakresie dowodów rzeczowych Sąd Okręgowy podniósł, że brak jest podstawy prawnej, aby sąd odszkodowawczy, sąd cywilny badał prawidłowość tych rozstrzygnięć - merytoryczna kontrola podważanych przez powodów orzeczeń została dokonana przez właściwe sądy drugiej instancji.

W zakresie dotyczącym roszczeń skierowanych wobec pozwanej E. J., Sąd Okręgowy wskazał, że dotyczą wykonywania przez nią czynności jurysdykcyjnych. Zwrócił uwagę, że zgodnie z art. 2 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (dalej: „p.u.s.p.”) zadania z zakresu wymiaru sprawiedliwości wykonują sędziowie, natomiast zgodnie z art. 2 § 2 p.u.s.p. zadania z zakresu ochrony prawnej, inne niż wymiar sprawiedliwości, wykonują w sądach referendarze sądowi i starsi referendarze sądowi. Podniósł, że sądy, realizujące swoje zadania za pośrednictwem sędziów i referendarzy, sprawują wymiar sprawiedliwości w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, a nie w interesie własnym i w imieniu poszczególnych funkcjonariuszy publicznych. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę,

że czynności jurydyczne stanowią czynności sądu w zakresie stosowania prawa odpowiednio przez sędziów albo referendarzy sądowych na podstawie obowiązujących przepisów prawnych, a ewentualna odpowiedzialność z uwagi na wykonywanie przez sędziego albo referendarza władzy publicznej, spoczywa wówczas stosownie do treści art. 417 § 1 k.c. na Skarbie Państwa.

Sąd Okręgowy przyjął zatem, że pozwana nie jest biernie legitymowana do występowania w niniejszej sprawie. Wskazał, że tylko przepis prawa materialnego, stanowiącego podstawę interesu prawnego, stwarza dla określonego podmiotu legitymację procesową strony. Strona jest zatem pojęciem materialnoprawnym, a nie procesowym, a przeto o tym czy dany podmiot jest stroną postępowania cywilnego, tj., czy można przypisać mu odpowiedzialność za szkodę wywołaną działaniem lub zaniechaniem, przesądzają przepisy prawa materialnego, mające zastosowanie w konkretnym stanie faktycznym, nie zaś przepisy procesowe. Skoro zaś legitymacja procesowa jest przesłanką merytoryczną, o której istnieniu przesądzają przepisy prawa materialnego, mające zastosowanie w konkretnym stanie faktycznym, nie zaś przepisy procesowe, jej brak prowadzi do oddalenia powództwa.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 102 k.p.c., mając na uwadze całokształt okoliczności niniejszej sprawy oraz fakt, iż powód T. B. od lat pozostaje w konflikcie z członkami zarządu (...), czego wyrazem są liczne postępowania zarówno karne jak i cywilne wytaczane z inicjatywy zarówno powoda jak i poszczególnych członków zarządu (...). Uwzględnił ponadto sytuację życiową powoda, jego stan majątkowy, który uległ pomniejszeniu na skutek likwidacji jego firm, przeprowadzonych tam kontroli, konfiskaty wielu milionów sztuk płyt oraz to, że powód utrzymuje się z wyprzedaży rzeczy osobistych na aukcjach internetowych oraz dzięki pomocy swych znajomych.

Apelację od wyroku Sąd Okręgowy w Warszawie wywiedli powodowie. Wnieśli o uchylenie tego orzeczenia w całości w punkcie pierwszym oraz o zasądzenie na przez powodów odszkodowania zgodnie z wniesionym pozwem lub skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Każdy z pozwanych wniósł o oddalenie apelacji powodów oraz o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja powodów jest pozbawiona usprawiedliwionych podstaw.

W niekwestionowanym przez skarżących ustalonym przez Sąd pierwszej instancji stanie faktycznym niniejszej sprawy, który jako taki Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własny, czyniąc podstawą dalszych rozważań natury prawnej, Sąd Okręgowy dokonał połowicznie, w odniesieniu co pozwanego Skarbu Państwa, trafnej wykładni norm stanowiących materialną podstawę powództwa i poprawnie je zastosował, wadliwie natomiast wyłożył normy konstruujące reżim odpowiedzialności sędziego E. J., co jednak, po dokonaniu przez Sąd Apelacyjny korekty w tym zakresie (o czym niżej), nie prowadziło do zasadniczo odmiennej oceny zasadności kierowanych wobec niej przez powodów roszczeń.

Powodowie w istocie nie wyartykułowali skonkretyzowanych zarzutów dotyczących dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny prawnej odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa. Niemniej wyeksponować należy trafność stanowiska Sądu Okręgowego co do niedopuszczalności dochodzenia roszczeń odszkodowawczych w oparciu o art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 417² § 2 k.c. w przypadku braku prejudykatu stwierdzającego wadliwość orzeczenia, z którego wydaniem strona wiązała swoją szkodę.

Wszak w drugim z przywołanych wyżej przepisów ustawodawca jednoznacznie i wyraźnie powiązał spełnienie przesłanki istnienia bezprawnego zdarzenia szkodzącego (tu: prawomocnego orzeczenia sądowego) z potwierdzeniem tego stanu rzeczy we właściwej ku temu procedurze (por. w szczególności instytucję skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia – art. 424¹ i n. k.p.c.), nie dopuszczając, jak ma to miejsce na przykład w przypadku odpowiedzialności za szkodę na skutek niewydania aktu normatywnego, którego obowiązek wydania przewiduje przepis prawa (art. 417² § 4 k.c.), możliwości stwierdzenia niezgodności z prawem działania (zaniechania)

organu sądowego również przez sąd rozpoznający sprawę o naprawienie szkody (por. uzasadnienie wyroków: Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 4 lutego 2020 r., sygn. akt I ACa 81/19, Legalis nr 2389108, Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 21 lutego 2019 r., sygn. akt I ACa 834/18, Legalis nr 1978592 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z 14 kwietnia 2016 r., sygn. akt IV CNP 59/15, Legalis nr 1444985).

Istnienie rzeczonego prejudykatu w stosunku do orzeczeń, którym powodowie, obarczeni w tym zakresie ciężarem dowodu (art. 6 k.c.), przypisują źródło swojej szkody, nie zostało dowiedzione w toku niniejszego postępowania. Tym samym nie została spełniona jedna z koniecznych przesłanek, których jedynie łączne występowanie warunkuje powstanie omawianej odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną wydaniem prawomocnego orzeczenia, w postaci wystąpienia zdarzenia szkodzącego (prawomocnego orzeczenia, którego niezgodność z prawem została stwierdzona we właściwym – w rozumieniu wskazanym wyżej – postępowaniu), czyniąc zbyteczne roztrząsanie występowania przesłanek pozostałych (powstania szkody oraz istnienia związku przyczynowego między nią a zdarzeniem szkodzącym), i pozwalając już na tym etapie badania zasadności powództwa stwierdzić bezskuteczność kierowania go w stosunku do pozwanego Skarbu Państwa, do czego prawidłowo doszedł Sąd pierwszej instancji.

Podobną, poprawną co do zasady konkluzję oceny zasadności powództwa Sąd Okręgowy poczynił również w zakresie dotyczącym roszczeń kierowanych przez powodów wobec pozwanej E. J., jednakże motywy prawne leżące u podstaw tego rozstrzygnięcia (kierunkowo słusznego) podlegały zasadniczej korekcie.

Sąd Okręgowy trafnie umiejscowił sędziego jako funkcjonariusza publicznego wykonującego czynności jurydyczne w ramach funkcjonowania państwowego wymiaru sprawiedliwości i zwrócił uwagę, że to, czy danemu podmiotowi (tu: sędziemu) można przypisać odpowiedzialność za szkodę wywołaną jej działaniem (zaniechaniem; tu: czynnościami składającymi się na wykonywanie rzeczonego wymiaru sprawiedliwości) przesądzają przepisy prawa materialnego. Oceny tej ostatniej kwestii dokonał jednakże powierzchownie.

Sąd pierwszej instancji pominął, że wyłączenie odpowiedzialności sędziego w warunkach wskazanych wyżej, jako wyjątek od zasady równości wobec prawa, musiałoby mieć podstawę w jednoznacznych uregulowaniach ustawowych. Tymczasem sędziowie nie korzystają z immunitetu w sprawach cywilnych, a żaden inny przepis nie wyłącza ich odpowiedzialności deliktowej wobec poszkodowanego za szkody wyrządzone niezgodnym z prawem działaniem i zaniechaniem przy wykonywaniu władzy sądowniczej oraz przez wydanie niezgodnego z prawem orzeczenia (vide: uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 27 września 2012 r., sygn. akt III CZP 48/12, OSNC 2013 nr 3, poz. 31, str. 14). Podstaw wyłączenia tej odpowiedzialności próżno doszukiwać się również w treści zasady niezawisłości sędziowskiej, która wszak przewiduje niezależność jurysdykcyjną od innych czynników, niż przepisy Konstytucji, ustaw, własne sumienie i przekonanie, jednocześnie nakładając wyraźnie na sędziego obowiązek działania zgodnie z prawem. Zawinione natomiast działanie (zaniechanie) w tej sferze powodujące w adekwatnym związku szkodę aktualizuje legitymację bierną sędziego w sprawie o jej naprawienie (art. 415 k.c.). To, że na podstawie z art. 417 i art. 417¹ § 2 k.c. za takie szkody ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa, nie wyłącza osobistej odpowiedzialności sędziego na podstawie art. 415 k.c., który, stosownie do art. 441 § 1 k.c. odpowiada wówczas solidarnie ze Skarbem Państwa (vide: powołane już wyżej uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 27 września 2012 r.).

W tych zatem warunkach, skuteczne domaganie się naprawienia przez sędziego szkody wyrządzonej niezgodnym z prawem działaniem i zaniechaniem przy wykonywaniu władzy sądowniczej wymaga wykazania istnienia łącznie trzech przesłanek w postaci zawinionego i bezprawnego działania lub zaniechania (tu: podjęcia konkretnych „decyzji procesowych”) powstania szkody i adekwatnego związku przyczynowego między tymi zdarzeniami.

Powodowie nie zdołali wykazać już pierwszej z powyższych przesłanek. Wyeksponować należy, że o bezprawnym charakterze zdarzenia szkodzącego świadczy takie działanie, które jest sprzeczne z normami prawnymi, a w szerokim ujęciu także z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego; jest to niezgodne z prawem działanie podmiotu wykonującego władzę publiczną, polegające na sprzeczności pomiędzy zakresem kompetencji organu, sposobem jego postępowania i treścią rozstrzygnięcia wynikającymi z wzorca ustawowego, a jego rzeczywistym

działaniem (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 19 kwietnia 2012 r., sygn. akt IV CSK 406/11, OSNC - Zb. dodatkowy 2012 nr C, poz. 68, str. 119 i dalsze powołane tam orzeczenia).

Przy czym w warunkach niniejszej sprawy rozumienie powyższej przesłanki powinno uwzględniać szczególną specyfikę funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości i czynności jurysdykcyjnych sędziego. Wszak w każdej sprawie sędzia ma obowiązek zapewnić sprawność i prawidłowość przebiegu postępowania mając na uwadze interesy obu jego stron. Podejmowaniu poszczególnych decyzji procesowych czy też tych na płaszczyźnie orzeczniczej, związanych również z wykładnią i stosowaniem przepisów prawa, jest obarczone ryzykiem błędu, których wyeliminowaniu służą odpowiednie środki procesowe (na przykład środki zaskarżenia). Nie każda zatem błędna „decyzja” sędziego (czy też ta, którą stron procesu kwestionuje) będzie miała charakter bezprawnej w rozumieniu wskazanym wyżej. Przyjęcie odmiennego stanowiska oznaczałoby całkowite pozbawienie sędziego niezawisłości i swobody orzekania.

Zatem niezgodność czynności sędziego, których dopuszczalne granice wyznaczają przede wszystkim przepisy procedury właściwe dla danego rodzaju postępowania oraz rodzaj roszczenia poddanego osądowi w postępowaniu cywilnym i konkretne sytuacje procesowe w toku tych postępowań, z prawem musi wynikać z jego oczywistych, rażących błędów w zakresie stosowania przepisów proceduralnych lub stanowić działanie wykraczające w sposób oczywisty i nie podlegający dyskusji poza te przepisy (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2014 r., sygn. akt II CSK 407/13, OSNC 2015 nr 4, poz. 47, str. 54), co odpowiednio należy odnieść do przepisów prawa materialnego.

Takich kwalifikowanych czynności podjętych przez pozwaną E. J. powodowie nie zdołali wykazać. Kwestionowane przez nich poszczególne decyzje czy to procesowe czy też te podjęte w sferze orzeczniczej nie noszą znamion bezprawności. Nie jawią się one jako wykraczające poza swobodę jurysdykcyjną sędziego (poza ramy przyznanych mu ustawowo kompetencji). Z samego faktu nieuwzględniania stanowiska powodów w prowadzonych przez pozwaną postępowaniach karnych i niezgadzenia się przezeń z podjętymi w jego toku decyzjami procesowymi, nie wynika, że sędzia w sposób niedopuszczalny dążyła do z góry ustalonego orzeczenia korzystnego dla „przeciwników” powodów, tj. „pracowników (...), czy też orzeczenia korzystnie wpływającego na jej dalszą ścieżkę zawodową. Argumentacja powodów w omawianym zakresie jest oparta w istocie na wybitnie subiektywnym przekonaniu o nieprawidłowości podejmowanych niekorzystnych wobec nich czynnościach i o takich również, niemających oparcia w stanie faktycznym sprawy, przyczynach ich podjęcia. Powodowie w istocie w ogóle nie dopuszczają możliwości, że decyzje te mogłyby być zgodne z prawem, niejako utożsamiając swoje niezadowolenie z przesądzeniem o bezprawności postępowania pozwanej.

Wyrażona wyżej ocena stanowiska powodów jest tym bardziej poprawna, że orzeczenia wydane zarówno w postępowaniu skazującym powoda, jak i orzekającym przepadek przedmiotów zostały poddane kontroli instancyjnej, a pierwsze z nich uchylone i postępowanie w sprawie umorzone wyłącznie ze względu zaistnienia, już na etapie postępowania apelacyjnego, bezwzględnej przesłanki odwoławczej w postaci przedawnienia karalności czynu (art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.).

Już wobec tych uwag brak było uzasadnionych podstaw do wzruszenia w kierunku żądanym przez apelujących zaskarżonego orzeczenia również w części rozstrzygającej o roszczeniach kierowanych wobec pozwanej E. J.. W tym także przypadku zbędne jest czynienie dalszych ustaleń co do pozostałych przesłanek odpowiedzialności pozwanej w postaci powstania szkody i jej adekwatnego związku ze zdarzeniem szkodzącym. Tym samym dla poczynienia relewantnych i pozwalających na ocenę zasadności roszczeń kierowanych wobec pozwanej, pomimo omówionej wyżej odmiennej oceny prawnej reżimu jej odpowiedzialności, wystarczający był materiał dowodowy zgromadzony już przed Sądem pierwszej instancji, nie dając podstaw do uchylenia zaskarżonego orzeczenia w omawiany zakresie i przekazania sprawy w tej części do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację powodów oddalił.

W przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 102 k.p.c. Za szczególne okoliczności uzasadniające odstąpienie od obciążenia powodów obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania na rzecz

pozwanym uznano sytuację majątkową powodów, wpływającą również bezpośrednio na sytuację życiową powoda T. B., pełniącego funkcję prezesa jednoosobowego zarządu powodowej spółki. Jego wiarygodne informacje o aktualnym stanie funkcjonowania rzeczony Spółki (k. 644), ocenione również przez pryzmat wcześniejszego oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości tejże Spółki z powodu braku środków na pokrycie postępowania upadłościowego (por. k. 26 i następane) i braku jakichkolwiek okoliczności prowadzących do wniosków odmiennych, czynią zasadnym uznanie, że także obecnie sytuacja majątkowa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kształtuje się jako niepozwalająca choćby na uiszczenie kosztów sądowych w sprawie niniejszej. Okoliczności te znalazły potwierdzenie w uzyskaniu przez powodów zwolnień od kosztów sądowych.

Joanna Wiśniewska-Sadomska Beata Kozłowska Roman Dżiczek